

# Grzywna, Józef

---

"Szkolnictwo podstawowe na  
ziemiach zachodnich i północnych w  
latach 1945-1970", Władysław  
Szlufik, Kielce 1980 : [recenzja]

---

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 3, 276-279

---

1982

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Autor wstępu nie zadał sobie jednak trudu wyciągnięcia praktycznych wniosków z tego, że odszukanie rękopisów oznaczonych w Ossolineum sygnaturą L.I 5489 stwarza szansę nie tylko na uzupełnienie naszej wiedzy, ale i na jej przekształcenie. Tę ostatnią szansę daje również bardziej pogłębiona analiza wspomnień Wojciecha Kętrzyńskiego z 1908 roku, jeśli się wykorzystają to, co można by określić jako poetycki dziennik przyszłego działacza narodowego.

Szkoda więc, że naśladować tłumaczy, którzy nie uwzględniają krytycznych uwag, Andrzej Wakar nie uwzględnił w swej interpretacji życia i działalności autora wierszy tego, co w 1968 roku było nieznanne, ale czego w 1980 roku nie można zbyć tylko lakoniczną informacją.

Rzecz znamienita: książka, w której powtarzają się i tłumacze i historyk, zawiera adnotację „wydanie pierwsze”.

**Edward Martuszewski**

Władysław Szlufik, *Szkolnictwo podstawowe na ziemiach zachodnich i północnych w latach 1945—1970*. Kielce 1980, Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Kielcach, ss. 289.

Szkolnictwo na ziemiach zachodnich i północnych w różnych aspektach ujmowane, jest przedmiotem żywych zainteresowań nie tylko pedagogów, ale również historyków i socjologów<sup>1</sup>. Jednak przeważająca większość opracowań ujmuje dzieje szkolnictwa podstawowego w granicach regionów bądź też jednostek administracyjnych. Nieliczne prace naukowe, m.in. Anny Magierskiej<sup>2</sup> traktują o problematyce w sposób całościowy, choć dotyczą one tylko początków szkolnictwa podstawowego na ziemiach zachodnich i północnych. W sumie jednak dotychczasowy stan badań, a także systematycznie wzbogacany zasób źródeł, zwłaszcza przez publikowanie pamiętników i wspomnień nauczycieli, działaczy oświatowych i politycznych<sup>3</sup>, pozwolił na podjęcie prac podsumowujących naszą wiedzę o szkolnictwie podstawowym na ziemiach zachodnich i północnych.

Próbie syntezy podjął Władysław Szlufik, doświadczony badacz i znawca spraw pedagogicznych i oświatowych. Znacznie wcześniej, bo już w 1972 roku, wraz z Bolesławem Potyrałą, ogłosił pracę na temat szkolnictwa ogólnokształcącego na ziemiach zachodnich i północnych w latach 1945—1970, która w zasadzie po dzień dzisiejszy pozostaje jedyną rozprawą obejmującą tak szeroki temat i terytorium. Podjęcie przez W. Szlufika na nowo badań nad genezą i rozwojem szkolnictwa podstawowego w tych samych latach i na tym samym obszarze geograficznym może wydawać się przeciętnemu

1 Tylko w latach 1945—1960 sam Instytut Zachodni opublikował 66 pozycji zamieszczonych głównie w „Przeglądzie Zachodnim”. Zob. Przegląd Zachodni, 1960, nr 3, ss. 91—97. W dniach 21—23 kwietnia 1960. odbyła się w Poznaniu specjalna sesja naukowa pt. Szkoła i nauczyciel na ziemiach zachodnich, *ibidem*, ss. 79—91.

2 A. Magierska, *Początki szkolnictwa na ziemiach zachodnich i północnych w Polsce Ludowej, Rozprawy z dziejów oświaty*, 1976, t. 19, ss. 201—222; też: *Ziemia zachodnie i północne w 1945 roku. Kształtowanie się polityki integracyjnej państwa polskiego*, Warszawa 1978, ss. 234—256.

3 Przykładowo: *Trudne dni*, t. 3: *Dolny Śląsk we wspomnieniach pionierów*, Wrocław 1962; *Pierwsze lata władzy ludowej we wspomnieniach Opolan*, Katowice 1971; *Mój dom nad Odrą. Ze wspomnień Gogowian*, Zielona Góra 1973; *Z nadodrzańskiej ziemi. Wspomnienia Szczecnian*, Poznań 1974.

czytelnikowi zabiegiem niecelowym lub nawet powielaniem wcześniejszych wyników dociekań i ustaleń naukowych. Rzeczywiście w samym zestawie podstawowej problematyki badawczej nie ma w istocie rzeczy większych różnic. Zarówno w pierwszym, jak i w drugim przypadku autor skoncentrował swą uwagę na najbardziej węzłowych zagadnieniach szkolnictwa podstawowego i głównych jego tendencjach rozwojowych. Jednak rozprawa z 1980 roku jest bardziej dojrzała. Zresztą perspektywa czasowa przy rozpatrywaniu problematyki historycznej, zwłaszcza z okresu Polski Ludowej, odgrywa kolosalną rolę. Widać wyraźnie, że w przypadku braku opracowań lokalnych lub regionalnych autor dokonał w oparciu o źródła nie tylko rekonstrukcji faktów indywidualnych, ale dostrzegając konieczność odtwarzania procesów i struktur bardziej trwałych, stanowiących podstawę do snucia rozważań teoretycznych.

Recenzowana rozprawa przynosi bogactwo materiału faktograficznego. Jednak warstwa faktograficzna bynajmniej nie pomniejsza, ani też nie przytłacza ujęcia problemowego, które stanowi osnowę rozprawy. Taka koncepcja stawiała przed autorem wiele trudności w klasyfikacji i systematyzacji materiału, czego dokonał jednak z pełnym wycuciem i znajomością przedmiotu badawczego. Całość analizy została oparta na bogatej podstawie źródłowej, obejmującej poza liczną literaturą przedmiotu i publicystyką, wydawnictwa statystyczne, akty normatywne i archiwalia<sup>4</sup>. Wydaje się, że zgromadzony przez autora różnorodny materiał pozwala na ukazanie charakterystycznych zjawisk, występujących w szkolnictwie podstawowym na ziemiach zachodnich i północnych, i dynamiki zmian, na tle sytuacji ogólnokrajowej, jaka miała miejsce w latach 1945—1970.

Omawiana praca składa się z dwóch części: ogólnej i szczegółowej, ściśle związanych ze sobą zakresem chronologicznym i problematyką dotyczącą szkolnictwa podstawowego na ziemiach zachodnich i północnych.

Pierwsza część została poświęcona omówieniu reformy szkolnictwa w Polsce po II wojnie światowej oraz rozwojowi szkolnictwa podstawowego na ziemiach nadbałtyckich i nadodrzańskich. W części drugiej autor scharakteryzował rozwój szkolnictwa podstawowego oddzielnie w każdym województwie. Przyjęta konstrukcja rozprawy prowadzi niekiedy do powtórzeń, a problematyka ogólnokrajowa wyeksponowana na początku części pierwszej powinna

<sup>4</sup> Przepuszczalnie szczupłość miejsca zmusiła autora do ograniczenia przypisów oraz do unikania ich nadmiernej rozbudowy. Stąd brak prasy lokalnej i centralnej, stenogramów z posiedzeń Krajowej Rady Narodowej oraz Sejmu. Brak też niektórych lokalnych i regionalnych monografií oświatowych oraz artykułów o charakterze przyczynkowym i przyczynkarskim, rozrzuconych w licznych opracowaniach i czasopiśmie. Wymieńmy przykładowo: F. Herok, *20 lat opieki nad dzieckiem*, w: *Dwudziestolecie powrotu. Rocznik Ziemi Zachodnich i Północnych*, 1965; T. Filipkowski, *Początki szkolnictwa na Warmii i Mazurach (1945—1949)*, *Kwartalnik Historyczny*, 1974, nr 4; tenże; *Oświata na Warmii i Mazurach w latach 1945—1960*, Warszawa 1978; K. Borzęcki, *Administracja szkolna w województwie olsztyńskim w latach 1945—1950*, *Zeszyt Pedagogiczny*, 1976; tenże; *Szkolnictwo podstawowe na Warmii i Mazurach w pierwszym pięcioleciu powojennym*, *Rocznik Pedagogiczny*, 1976, t. 4; F. Sikora, *Oświata, w: Nidzica. Z dziejów miasta i okolic*, Olsztyn 1976, ss. 240—254; tenże, *Oświata, w: Ostróda. Z dziejów miasta i okolic*, Olsztyn 1976, ss. 326—356; K. Tyszkowska, *Oświata, w: Dolny Śląsk w Polsce Ludowej*, Wrocław 1970, ss. 83—98; S. Weichman, *Szkola w Dąbrówce Wielkopolskiej*, *Rocznik Lubuski*, 1966, t. 4; H. Jaroszy, *Oświata i kultura w powiecie złotowskim (lata 1945—1965)*, w: *Ziemia Złotowska*, Gdańsk 1969; Z. Dulczewski, A. Kwilecki, *Z życia osadników na Ziemiach Zachodnich*, Warszawa 1961; T. Musioł, *Oświata na Opolszczyźnie*, *Kwartalnik Opolski*, 1955, nr 2; Z. Dudzińska, *Oświata i kultura, w: Braniewo. Z dziejów miasta i powiatu*, Olsztyn 1973; E. Męclewski, *Powrót Polski nad Odrę, Nysę, Łużycę, Baltyk*, Warszawa 1971.

być szerzej wykorzystana przy analizie stanu szkolnictwa podstawowego na ziemiach zachodnich i północnych.

Zarówno w pierwszej, jak i drugiej części książki W. Szlufik ukazał w sposób syntetyczny dynamikę zmian, jakie dokonały się w szkolnictwie podstawowym na ziemiach zachodnich i północnych w okresie 35 lat Polski Ludowej. W pracy znalazły odbicie podstawowe elementy warunkujące rozwój szkolnictwa podstawowego, funkcja środowiskowa szkoły oraz jej rola integracyjna i polityczna. Analiza poszczególnych zjawisk oświatowo-szkolnych dokonana została w powiązaniu ze zmieniającymi się warunkami politycznymi, gospodarczymi i demograficznymi. Jest to szczególnie cenny walor książki Szlufika.

W sposób przekonywająco ukazano rolę polskiej ludności rodzimej w zakładaniu szkół podstawowych w pierwszych latach po zakończeniu II wojny światowej. Trzeba pamiętać, że udział rodziców w uruchomieniu szkół był w pierwszych latach powojennych niezbędny wobec ciężkiej sytuacji finansowej polskiej administracji. Słusznie też autor zwrócił szczególnie baczną uwagę na rolę integracyjną szkoły podstawowej i nauczycieli na ziemiach zachodnich i północnych. Z wywodów W. Szlufika wynika, że żadna kategoria pracowników nie odegrała tak ważnej roli w zespalaniu ludności tych ziem wokół wspólnych ideałów, jak nauczyciele i pracownicy oświaty. Problem był tym donioślejszy, że jak wykazują badania socjologiczne i etnograficzne, niezadko nawet w małych miasteczkach, a nawet wsiach, osiedlali się ludzie, składający się z dziesięciu i więcej różnych grup regionalnych. Jeśli do tego dodamy, że po zakończeniu II wojny światowej przez blisko roczny okres centralne władze polskie nie wydały odpowiednich aktów prawnych, potwierdzających obywatelstwo polskie ludności miejscowej na ziemiach zachodnich i północnych — to łatwo zrozumieć genezę najróżniejszych konfliktów, zażądnień itp.<sup>5</sup>

Trafnie też i przekonująco ukazał autor ścisły związek między przyrostem liczbowym dzieci, a rozwojem szkolnictwa podstawowego, zwłaszcza wydatkami finansowymi, przyrostem izb lekcyjnych i kadry nauczycielskiej. Cechą charakterystyczną w stosunkach demograficznych na ziemiach nadbałtyckich i nadodrzańskich był niezwykle szybki i wysoki przyrost naturalny ludności, którego wskaźnik w wielu latach był znacznie wyższy aniżeli w pozostałych częściach kraju i nie znajdował precedensu w stosunkach demograficznych Europy<sup>6</sup>. Problem ów nabiera szczególnej wymowy w zestawieniu

5 W. Markiewicz, *Zasiedlenie i zagospodarowanie ziem zachodnich*, w: *Z dziejów Polski Ludowej*, Warszawa 1966, ss. 195—196. Wprawdzie polskie władze lokalne m.in. na Śląsku Opolskim, Warmii i Mazurach starały się wcześniej uregulować sprawę obywatelstwa polskiego ludności miejscowej, ale wbrew pozorom problem nie był łatwy do rozwiązania. Na Opolszczyźnie, mimo wysiłków władz terenowych liczba składanych wniosków o przyznanie obywatelstwa polskiego była stosunkowo niewielka. W Okręgu Mazurskim w lipcu 1945 r. wydano zaledwie 553 zaświadczenia potwierdzające polskie pochodzenie. Ale trzeba pamiętać, że w tym jeszcze czasie dokument o posiadaniu obywatelstwa polskiego miał: „charakter tymczasowy i jego posiadacz musiał mieć świadomość, że może go być pozbawiony”. Zob. szerzej: A. Magierska, *Ziemie zachodnie i północne*, s. 138 i n.

<sup>6</sup> Np. dla ziem zachodnich i północnych przyrost wynosił 29,2% w 1950 r. (wobec 16,1% dla reszty kraju) i choć spadał stopniowo (w 1960 r. wynosił 20% wobec 14,9% dla reszty kraju), to nadal utrzymywał się na bardzo wysokim poziomie. Zob. J. Ziółkowski, *Specyficzność problemów ekonomiczno-demograficznych Ziemi Zachodnich a szkolnictwo wyższe*, Przegląd Zachodni, 1963, nr 1, s. 48.

ze stopniem zniszczeń ziem wracających do Polski, wyższym niż całego kraju<sup>7</sup>.

Wydaje się, że szerszego potraktowania w pracy wymagał problem stopni ogółu społeczeństwa polskiego do rozwoju oświatowego i kulturalnego ziem odzyskanych<sup>8</sup>. Szerzej należało podkreślić rolę Związku Nauczycielstwa Polskiego w rozwoju szkolnictwa podstawowego, a zwłaszcza w doskonaleniu i doskonaleniu nauczycieli. Wielką szkodą, że autor pominął w swych rozważaniach problem szkolnictwa niemieckiego. A przecież w końcu 1945 roku na tych ziemiach mieszkało 2036 tys. Niemców. Była to nadal poważna ilościowo grupa ludności i tego problemu nie wolno historykowi bagatelizować. Dodajmy, że z tej liczby ponad 36,0% — to dzieci i młodzież do lat 18<sup>9</sup>. Z różnorodnych przekazów źródłowych i opracowań naukowych wynika, że w większych skupiskach ludności niemieckiej trwał przez pewien czas nacisk ze strony tej grupy narodowościowej na otwieranie szkół niemieckich. Brak zezwolenia ze strony władz polskich powodował, że Niemcy zakładali szkoły tajne, które w wielu przypadkach miały wybitnie antypolski charakter, a ich personel prowadził jawną działalność polityczną przeciwko władzy ludowej<sup>10</sup>.

Sumując dotychczasowe rozważania stwierdzić należy, że przedstawione uwagi krytyczne mają w większości charakter dyskusyjny i, że czytelnik otrzymał studium ambitne i wartościowe, formułujące z umiarem wiele nowych spostrzeżeń i rozwiązań, podanych w wielu przypadkach może w formie zbyt skrótowej czy ogólnikowej, ale jasno i przejrzyście. Sądząc, że rozprawa W. Szlufika pozostanie przez długi okres trwałym drobkim w polskiej historiografii oświatowej.

*Jerzy Grzywina*

Trzydzieści lat Akademii Rolniczo-Technicznej w Olsztynie 1950—1980. Pod redakcją S. Tarczyńskiego, Wydawnictwo Akademii Rolniczo-Technicznej w Olsztynie, Olsztyn 1980, ss. 276.

W dniu 1 października 1980 roku w olsztyńskiej Akademii Rolniczo-Technicznej odbyła się centralna inauguracja roku akademickiego 1980/1981. W uroczystości tej uczestniczyli reprezentanci akademii rolniczych i innych szkół wyższych z całego kraju, przedstawiciele społeczeństwa i władz z prof. dr. hab. Henrykiem Jabłońskim, przewodniczącym Rady Państwa PRL na czele.

Po raz pierwszy w powojennej historii szkół wyższych taka uroczystość odbyła się w szkole o profilu rolniczym. Okazję ku temu stworzył jubileusz, 30 lecie ART w Olsztynie. Jedną z form trwałego uczczenia wspomnianego jubileuszu stało się wydanie specjalnej księgi.

<sup>7</sup> *Rozwój gospodarczy ziem zachodnich i północnych Polski*, Warszawa 1962, ss. 92, 222.

<sup>8</sup> Już w czasie zjazdu oświatowego w Łodzi w 1945 r. stwierdzono: „Stajemy wobec ogromnego zadania objęcia w posiadanie przez naród polski Ziemi Zachodnich — —. To są obecnie puste tereny, to nasz «dziki zachód», to wsie i miasta gotowe do zamieszkania i przed nam stoi zadanie, aby je zaludnić, aby stworzyć tam polskie życie. Historia nie stawiała jeszcze przed narodem takiego zadania”. *Ogólnopolski Zjazd Oświatowy w Łodzi 18—22 VI 1945*, Warszawa 1945, s. 77. Ziemię nadbałtyckie i nadodrzańskie reprezentowali na zjeździe kuratorzy śląsko-dąbrowski i szczeciński.

<sup>9</sup> *Rocznik Statystyczny 1947*, s. 20.

<sup>10</sup> S. Kołodziej, *Pierwsze polskie dni Ząbkowic*, w: *Trudne dni*, t. 3, s. 381; A. Magierska, *Ziemię zachodnie i północne*, s. 245.